

Chłopi! Podejmujcie zobowiązania długofalowe!

DZIS W NUMERZE:

- Walce narodu wietnamskiego przyświeca gorąca wiara zwycięstwa — str. 2
- Zimowa sesja egzaminacyjna str. 4
- Potiebnia — ukraiński przyjaciel Dąbrowskiego — str. 4
- Moskwa — dla Warszawy — str. 4
- Sukces naszych narciarzy — str. 4

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV. Nr 47 (771)

Białystok, czwartek 25 lutego 1954 r.

A Cena 20 gr.

W woj. krakowskim

Ponad 6 tysięcy zagród zostanie zelektryfikowanych w br.

KRAKÓW. — Mimo śniegów i mrozów w województwie krakowskim prowadzone są prace nad elektryfikacją wsi.

Gruntowną zmianę instalacji elektrycznej, przewodów i kabli przeprowadzono m. in. w gromadach Zabierzów, Piekary i Kaszów.

Ogółem w ciągu roku zostanie zelektryfikowanych ponad 5 tysięcy indywidualnych wiejskich zagród, a zgórą w 1000 zagród wiejskich przeprowadzi się doelektryfikację.

W XXXVI ROCZNICĘ

Lud Warszawy złożył hołd Armii Radzieckiej

Złożenie wieńców na Cmentarzu-Mauzoleum

WARSZAWA. — 23 bm. z okazji 36 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, lud stolicy złożył hołd bohaterskim żołnierzom radzieckim, poległym w walce o wyzwolenie naszej Ojczyzny. Na Cmentarzu-Mauzoleum żołnierzy radzieckich zgromadziły się liczne delegacje z zagrodami warszawskich zakładów pracy, młodzieży szkolnej i akademickiej z pocztami sztandarowymi. Orkiestra gra hymn radziecki. Kompania honorowa Wojska Polskiego prezentuje broń. Pochylają się sztandary i proporce. Rozlega się warokt werbli.

Pierwszy wieńiec w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej składa delegacja z zastępcą członka Biura Politycznego KC Stefanem Matuszowskim na czele. Wieńiec w imieniu Rady Państwa i Rządu PRL składają: zastępca Przewodniczącego Rady Państwa Wacław Barcikowski, sekretarz Rady Państwa Marian Rybicki, minister Spraw Zagranicznych Stanisław Skrzyszewski i szef Urzędu Rady Ministrów min. Kazimierz Mijal. W imieniu Wojska Polskiego składa wieńiec szef Sztabu Generalnego gen. dyw. Bortolowski w otoczeniu starszych oficerów WP.

Piękny wieńiec składa delegacja ambasady radzieckiej w Warszawie. Dalsze wieńce składają przedstawiciele dyplomatyczni państw obozu pokoju. Na stopie zbliżają się do stóp Mauzoleum, by złożyć wieńce, delegacje NKW ZSL, CK SD, Komitetu Warszawskiego PZPR, Rady Narodowej m. st. Warszawy, zarządów głównych organizacji społecznych oraz licznych zakładów pracy i instytucji. Długim szeregiem ciągną delegacje młodzieży szkolnej i akademickiej.

Na zakończenie uroczystości rozlegają się dźwięki hymnu polskiego i Międzynarodówki.

Licznie zgromadziły się mieszkańcy stolicy wokół Pomnika Braterstwa na Pradze. Delegacja PZPR, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, zakładów pracy i instytucji przy-

NA WEZWANIE ZAŁOGI WĘZŁA KOLEJOWEGO W OSTROŁĘCĘ

Kolejarze Białostocczycy będą pracować bezawaryjnie

Załoga ZNTK w Łapach postanowiła na część II Zjazdu PZPR zadania pięciu lat Planu 6-letniego wykonać do 15 maja br.

Na stacji Białystok Centralny — jak codziennie — panuje normalny ożywiony ruch. Za oknem biura dyspozytora ruchu przesuwają się tasemcowe zestawy pociągów towarowych, przebiegają pociągi osobowe.

W selektorze dyspozytora ruchu tow. Piecula rozlega się jakiś szmer i za chwilę...

— Tu węzeł Ostrołęka! Przy selektorze ustawiać Korzonko. Czołem towarzysze!

— Czołem. Słucha Piecul, dyspozytor ruchu.

— Słuchajcie dobrze i notujcie. Można dyktować?

— Można, piszę.

— Na apel pracowników węzła Ostrołęka...załoga węzła kolejowego w Ostrołęce na masówce dnia 24 lutego 1954 roku... przystępuje z dniem dzisiejszym do socjalistycznego współzawodnictwa... o pracę bezawaryjną pod hasłem: „Ani jednej awarii na naszej stacji”... Jednocześnie wzywamy pracowników węzła Elk do włączenia się do współzawodnictwa sztafetowego na część drugiego Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Ostrołęka, dnia 24 lutego. Nadat Korzonko.

Towarzysz Piecul przestał pisać i sięgnął do kieszeni po papierosa. Z głośnika selektora rozległ się jeszcze głos:

— Czołem, towarzyszu! Życzę powodzenia!

— Czołem! Dziękujemy! — odparł, spoglądając na zegarek.

*

Była godzina 10.30. Niewiele czasu upłynęło, a już wieść o wezwaniu do współzawodnictwa dotarła do każdego kolejarza ze służby ruchu, mechanika, warsztatowca, manewrowego czy zwrotniczego. Natychmiast też zwołano masówkę załogi, na której postanowiono jednogłośnie: „Przyjmujemy wezwanie i wzywamy do współzawodnictwa węzeł PKP w Elku”.

Dokładnie za godzinę od czasu otrzymania meldunku z Ostrołęki, dokładnie o godzinie 11.30 dyżurny przy selektorze w Elku odbierał meldunek o sztafecie zobowiązaniowej na część II Zjazdu tym razem z węzła białostockiego:

„My, pracownicy węzła Białystok Centralny przystępujemy z dniem dzisiejszym do współzawodnictwa sztafetowego o pracę bezawaryjną pod hasłem: „Ani jednej awarii na naszej stacji” i zobowiązujemy się do ścisłego wykonywania przepisów, gwarantujących bezpieczeństwo ruchu pociągów. Jednocześnie wzywamy pracowników węzła Elk do włączenia się do współzawodnictwa sztafetowego. Praca bezawaryjna przyspieszy budowę socjalizmu w Polsce, wzmocni obóz pokoju na całym świecie”.

Współzawodnictwo sztafetowe na część II Zjazdu — niezależnie od poprzednio podjętych przez kolejarzy zobowiązań, w większości już zrealizowanych — zainicjowali kolejarze z Olsztyna. Do dnia wczorajszego do współzawodnictwa tego włączył się (ciąg dalszy na str. 2)

Sukcesy FPK w wyborach samorządowych

PARYŻ. — Jak donosi dzieńnik „Humanite”, Francuska Partia Komunistyczna odniosła szereg nowych sukcesów w wyborach uzupełniających do rad miejskich. W okręgu wyborczym Saint-Ouen-sur-Garthe (departament Haute-Vienne) na kandydata komunistycznego głosowało ponad 50 proc. wyborców. W rezultacie partia komunistyczna ma obecnie w radzie miejskiej absolutną większość głosów. W okręgu wyborczym Leon (departament Cotes-du-Nord) również został wybrany kandydat komunistyczny, który uzyskał 64 proc. głosów.

ELASTYCZNE, ŁEJSZE I TAŃSZE

Produkujemy nowe gatunki wysokiej jakości dzianin

Wykonano już pierwsze partie sukien i koszul męskich

ŁÓDŹ. — W fabrykach dziewiarskich przeprowadzono szereg prób w wyniku których udało się opanować produkcję nowych gatunków dzianin, o wysokiej jakości, elastycznych, łejszych i tańszych. Działania te nadaje się specjalnie na suknie damskie. Pierwszą partię takich sukien wykonano w laboratorium zakładów. Odnajdując się one nie tylko estetycznym wyglądem, lecz również dużą trwałością. Materiał, z którego są zrobione, nie rozciąga się i nie deformuje, zarówno w noszeniu jak i w praniu.

Zakłady przemysłu dziewiarskiego im. Emilii Plater przystąpiły do produkcji dzianiny „Jersey”, która posiada właściwości tkanin wełnianych, a jest od nich znacznie bardziej elastyczna, łejsza i tańsza. Działania te nadaje się specjalnie na suknie damskie. Pierwszą partię takich sukien wykonano w laboratorium zakładów. Odnajdując się one nie tylko estetycznym wyglądem, lecz również dużą trwałością. Materiał, z którego są zrobione, nie rozciąga się i nie deformuje, zarówno w noszeniu jak i w praniu.

W zakładach przemysłu dziewiarskiego im. Kasprzaka rozpoczęto produkcję wzorzystych koszul męskich z wysokogatunkowej dzianiny jedwabnej, również nie ulegającej rozciąganiu.

Wzrost bezrobocia w amerykańskim przemyśle samochodowym

Koncern „Chrysler” zwolnił z pracy 65.000 robotników

NOWY JORK. — Związek Zawodowy pracowników przemysłu samochodowego i lotniczego ogłosił dane o wzroście bezrobocia w przemyśle samochodowym USA. Z danych tych wynika, że wszystkie fabryki produkujące samochody „Chevrolet” przeszły na czterodniowy tydzień pracy. Koncern „Chrysler” zwolnił z pracy 65 tysięcy robotników. W fabrykach samochodów „Dodge” zamiast dotychczasowych 33 tysięcy robotników pracuje za-

ledwie 22 tysiące, z których połowa pracuje tylko trzy dni w tygodniu. W zakładach „Hudson” od 1 stycznia br. pozostawiono tylko 50 proc. zatrudnionych w 1953 roku robotników. Reszta pracowała tylko przez 10 dni w styczniu i zaledwie przez jeden dzień w pierwszej dekadzie lutego. Zakłady „Studebaker” zwolnili 10 tysięcy robotników na osobną liczbę 20 tysięcy zatrudnionych. Zakłady „Kaiser” zwolnili 13.000 osób.

Zwiększajcie hodowlę! Podnoście wydajność z ha!

Fala zobowiązań przedzjazdowych ogarnia z każdym dniem coraz szersze masy chłopów pracujących naszego województwa, którzy podejmując długofalowe zobowiązania dotyczące rozszerzenia bazy paszowej, wzrostu hodowli inwentarza żywego i podniesienia wydajności z hektara — przyczyniają się aktywnie do szybszego podniesienia stopy życiowej ludzi pracy miast i wsi.

Powiększą hodowlę bydła o 545 sztuk a hodowlę trzody chlewnej o 662 sztuki

Po szczególnym zapoznaniu się z wytycznymi IX Plenum KC PZPR i z uchwałą Rządu o rozwoju hodowli, chłop z gminy Puńsk, w powiecie suwalskim, podjął szereg zobowiązań, zmierzających do znacznego rozwoju hodowli w ostatnich dwóch latach Planu Sześcioletniego.

W okresie tym powiększą oni hodowlę bydła o 545 sztuk, hodowlę trzody chlewnej o 662 sztuki, owiec o 547 sztuk, oraz zakontraktują dla państwa 51 tuczników, 225 sztuk prosiąt, 141 cieląt hodowlanych, 228 sztuk cieląt rzeźnych. W swoich wypowiedziach na zebraniach gromadzkich podkreślają, że w ten sposób wraz z klasą robotniczą budować będą podstawy socjalizmu w naszym kraju.

7 tys. litrów mleka i 500 kg mięsa sprzedą ponad plan

Sredniorolny chłop z gromady Dąbrowskie, w powiecie oleckim, Wiktor Jankowski, posiada 5 wysokomlecznych krów, od których sprzedaje państwu 2.400 litrów mleka miesięcznie, mimo że cały jego plan roczny obowiązkowych dostaw mleka wynosi 1.200 litrów. Również dla uczczenia II Zjazdu zdał już 4 tuczniki ponad plan.

W rozmowie z naszym korespondentem oświadczył on, że po szczegółowym zapoznaniu się z tezami na II Zjazd partii, tej partii, dzięki której otrzymał gospodarstwo na Ziemiach Odzyskanych, postanowił zwiększyć hodowlę o 3 jałowki, 5 owiec i 5 świń, sprzedać państwu 7 tysięcy litrów mleka ponad plan i 500 kg mięsa oraz przez racjonalną uprawę gleby osiągnąć w tym roku wydajność 15 kwintali zboża z jednego hektara.

Jeszcze przed Zjazdem wykona w 250 proc. całoroczny plan dostaw żywca

Radny Powiatowej Rady Narodowej w Białymstoku, Józef Ejsmont z gromady Czarna-Wieś, posiada 3,80 ha ziemi.

Na część II Zjazdu wpłacił on już przed terminem I ratę podatku gruntowego i składkę PZU, oraz w dniu 25 stycznia sprzedał państwu zakontraktowanego tucznika o wadze 228 kilogramów.

Obowiązkowy plan dostaw żywca na rok bieżący wynosi dla niego 100 kg z terminem dostawy w lipcu br. Ob. Ejsmont jednak postanowił:

„Jeszcze przed II Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wykonam całoroczny plan dostaw żywca i to nie w wysokości 100 kg lecz 250 kg”.



Na zdjęciu: Przeugający chłop Józef Ejsmont.

Likwidacja Zarządu Mienia Radzieckiego w Niemczech

BERLIN. — Urzędowo komunikują, że w związku z dokonaniem 31 grudnia 1953 roku nieodpłatnym przekazaniem na własność Niemieckiej Republiki Demokratycznej 33 przedsiębiorstw radzieckich w Niemczech Zarząd Mienia Radzieckiego w Niemczech z dniem 1 stycznia 1954 roku zaprzestał swej działalności. Wszystkie zagadnienia, którymi zajmował się Zarząd Mienia Radzieckiego w Niemczech, należą obecnie do kompetencji tych ministrów NRD, którzy sprawują kierownic-

two przekazanych przedsiębiorstw. Wobec tego, że z dniem 1 stycznia 1954 r., zgodnie z protokółem z dnia 22 sierpnia 1953 roku o zaprzestaniu pobierania odszkodowań niemieckich i o innych środkach złagodzenia finansowo - gospodarczych zobowiązań Niemieckiej Republiki Demokratycznej powstałych w wyniku wojny, dostawy na rachunek odszkodowań nie są już dokonywane, Zarząd Odszkodowań ZSRR w Niemczech również zaprzestał swej działalności z dniem 1 stycznia 1954 r.

WE WSZYSTKICH KRAJACH OBOZU POKOJU

Uroczyste obchody 36 rocznicy powstania Armii Radzieckiej

Odstąpienie w Sofii pomnika żołnierzy radzieckich poległych w walkach o wyzwolenie Bułgarii

MOSKWA. — Dnia 23 bm. masy pracujące Związku Radzieckiego uroczysto obchodzą 36 rocznicę Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej.

W zakładach pracy, w instytucjach, na budowach wygłoszono pogadanki i odczyty o pełnym chwale szlaku bojowym Armii Radzieckiej. W świetlicach, domach i palacach kultury zorganizowano uroczyste akcje demie.

W jednej z sal Centralnego Domu Armii Radzieckiej w Moskwie wystawiono obraz „Narodziny Armii Czerwonej” dzieło artystów-malarzy W. Dmitriewa

skiego, I. Jewstigniewa i G. Prokopińskiego. Obraz przedstawia historyczny bój pod Pskowem w dniu 23 lutego 1918 r., kiedy to Armia Czerwona odparła atak imperialistów niemieckich. Nad obrazem tym artyści pracowali dwa lata.

W Leningradzie największe uroczystości odbyły się w pałacach kultury im. Kirowa, im. Gorkiego oraz w wyborgskim domu kultury.

W Sewastopolu marynarze zorganizowali wielkie święto sportowe zakończone zabawą ludową. W Baku w Domu Oficerów naftowcy, robotnicy prze-

mysłu budowy maszyn i kolejarzy spotkali się z żołnierzami i marynarzami. W Tallinie otwarto w przededniu święta nowy Dom Oficera.

SOFIA. — 23 lutego w Sofii odstąpiono pomnik żołnierzy radzieckich, którzy polegali w walkach o wyzwolenie Bułgarii. Na uroczystości odstąpienia pomnika obecni byli wicepremierzy Georgi Traikow i generał Iwan Michajłow, członkowie rządu bułgarskiego, przedstawiciele organizacji społecznych oraz generałowie, oficerowie i żołnierze, jak również robotnicy fabryk i pracownicy instytucji stołecznej Bułgarii. Obecni byli także członkowie delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na VI Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej, który rozpocznie wkrótce swe obrady — P. N. Pospielow, M. B. Mitin i I. T. Winogradow, ambasador ZSRR w Bułgarii J. K. Prichodow i radziecki attaché wojskowy generał Zawadowski.

U stóp pomnika złożono liczne wieńce od Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej, prezydium Zgromadzenia Narodowego, Rady Frontu Patriotycznego, Ministerstwa Obrony Narodowej i Towarzystwa Przyjaźni Bułgarsko-Radzieckiej.

PHENIAN. — Masy pracujące Koreańskiej Republiki Ludowej-Demokratycznej obchodzą uroczystości święta Armii Radzieckiej.

23 lutego dzienniki koreańskie opublikowały liczne artykuły poświęcone 36 rocznicy Armii Radzieckiej.

22 lutego w Phenianie odbyła się z okazji święta Armii Radzieckiej uroczysta akademicka, na której obecni byli żołnierze i oficerowie koreańskiej armii ludowej, przodownicy pracy i przedstawiciele społeczeństwa koreańskiego.

BERLIN. — 23 lutego z okazji 36 rocznicy Armii Radzieckiej w parku Treptow w Berlinie odbyły się uroczyste złożenie wieńców u stóp pomnika żołnierzy radzieckich, którzy polegali w walkach o wyzwolenie Berlina.

W uroczystości wzięli udział: przewodniczący Izby Ludowej NRD J. Diekmann, członkowie rządu NRD, członkowie Biura Politycznego KC SED oraz przedstawiciele partii demokratycznych i organizacji masowych.

OSŁO. — W związku z 36 rocznicą utworzenia Armii Radzieckiej odbyła się w Oslo uroczystość złożenia wieńców u stóp pomnika ku czci żołnierzy radzieckich, którzy polegali przy wyzwoleniu Norwegii z jarzma hitlerowskiego.

Wieńce złożyli m. in. przedstawiciele Towarzystwa „Norwegia-ZSRR”, kierownictwo Komunistycznej Partii Norwegii, przedstawiciele komunistycznej młodzieży norweskiej, ambasady radzieckiej w Oslo. Podczas uroczystości składania wieńców wygłoszył przemówienie: członek zarządu Towarzystwa „Norwegia-ZSRR” Andreas Soevik, członek KC Komunistycznej Partii Norwegii Randolf Daland, członek KC Związku Młodzieży Komunistycznej Norwegii Per Svendsen oraz attaché wojskowy ZSRR Tarasow.

Interpelacje w Izbie Gmin w sprawie handlu z ZSRR

Deputowany Grimond wyraził zadowolenie z powodu zawarcia korzystnych transakcji między ZSRR a Anglią

LONDYN. — W dniu 23 bm. brytyjski minister handlu Heathcoat-Amory udzielił odpowiedzi na szereg pytań deputowanych w sprawie zawartych niedawno w Moskwie przez przemysłowców angielskich umów na dostawy do Związku Radzieckiego.

Heathcoat-Amory stwierdził, że zamówienia radzieckie opiewają na sumę 16 milionów funtów szterlingów, dodając, że zamówienie wartości 6 milionów funtów na statki rybackie zostało zatwierdzone. Sprawa udzielenia licencji zostanie przez rząd brytyjski wkrótce rozpatrzone. Mówca podkreślił, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, co najmniej połowa zamówień radzieckich uzyska licencję.

Deputowany konserwatywny Osborne zapytał, czy rząd zamierza wydać licencje na eksport obrabiarek, które zostały zamówione przez ZSRR na sumę 3,5 miliona funtów szt. Osborne zaznaczył, że jeśli Anglia nie wykona tego zamówienia, to przypadnie ono Szwecji i Szwajcarii. Mówiąc o zamówionych motorach dieselskich Osborne ostrzegł, że w razie niewykonania przez Anglię tego zamówienia — motory zostaną dostarczone przez Niemcy.

Opór całego narodu może zapobiec niebezpieczeństwu

Odezwa Komunistycznej Partii Holandii

HAGA. — Dziennik „De Waarheid” opublikował odezwę Komunistycznej Partii Holandii do narodu.

Setki tysięcy ludzi naszego kraju z niepokojem i oburzeniem przyjęły komunikat ministra spraw wojskowych Staia o planie utworzenia na terytorium Holandii amerykańskich baz wojskowych, — głosi odezwa. Komunikat ten jest potwierdzeniem niebezpieczeństwa, przed którym Komunistyczna Partia Holandii wielokrotnie ostrzegała. Przy pomocy tego planu Amerykanie usiłują przejść od okupacji ekonomicznej naszego kraju do okupacji wojskowej.

Partia Komunistyczna wzywa naród holenderski, aby jak najenergiczniej wystąpił przeciwko rozlokowaniu obcych wojsk okupacyjnych na terytorium Holandii.

Konferencja berlińska — stwierdza

dalej odezwa — wykazała, że istnieje możliwość stworzenia zamiast armii europejskiej potęgającej niebezpieczeństwo wojny — systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Ta propozycja ministra W. M. Molotowa umożliwiała narodom Europy zażegnanie niebezpieczeństwa wojny. Właśnie w chwili, kiedy można wkroczyć na drogę pokoju ogłoszono komunikat o przybyciu amerykańskich sił zbrojnych do naszego kraju. Opór całego narodu może zapobiec niebezpieczeństwu.

Odezwa kończy się słowami: Holendrzy, walczcie o swe życie i bezpieczeństwo! Nie wpuścimy obcych wojsk na terytorium Holandii!

PARYŻ. — Jak podaje dziennik „Humanite”, 200 wybitnych artystów, reżyserów, pisarzy, kompozytorów i krytyków francuskich wezwowało deputowanych do parlamentu, by głosowali przeciwko ratyfikacji układów z Bonn i Paryża.

Apel stwierdza m. in., że utworzenie tzw. „armii europejskiej” umożliwiłoby militarystom niemieckim rozpętanie nowej wojny. Ostrzegając przed niebezpieczeństwem odródnienia hitlerowskiego Wehrmachtu, autorzy apelu podkreślają, że drogą do rozwiązania spornych problemów międzynarodowych jest redukcja zbrojeń i zacieśnienie współpracy gospodarczej i kulturalnej między wszystkimi krajami.

Manifestacja mieszkańców Berlina



W czwartek 18 bm. w sektorze demokratycznym Berlina, odbyła się potężna manifestacja ludności stolicy Niemiec. Przeszło 200 tysięcy mieszkańców z wszystkich sektorów Berlina domagało się przyjęcia propozycji radzieckich w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Na zdjęciu: Uczestnicy demonstracji słuchają przemówienia przewodniczącego Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych Herberta Warnke.

(Fot — CAF)

Zamach faszystowskiej bojówki na lokal FPK

PARYŻ. — Jak donosi prasa paryska, w nocy z 22 na 23 lutego bojówka faszystowska dokonała zamachu na lokal Francuskiej Partii Komunistycznej na paryskim przedmieściu Neuilly. Do lokalu wrzucono bomby, która wyrządziła poważne szkody.

Powstanie nowej faszystowskiej organizacji w Niemczech zachodnich

BERLIN. — Jak donosi zachodnio-niemiecki dziennik „Sueddeutsche Zeitung”, przed kilkoma dniami odbyło się w Monachium zebranie inauguracyjne nowej organizacji faszystowskiej pn. „bawarski związek ofiar denazyfikacji”. Dziennik podkreśla, że ta nowa organizacja zamierza nawiązać łączność z podobnymi organizacjami istniejącymi już w Republice Federalnej.

skiej pn. „bawarski związek ofiar denazyfikacji”. Dziennik podkreśla, że ta nowa organizacja zamierza nawiązać łączność z podobnymi organizacjami istniejącymi już w Republice Federalnej.

Na wezwania załogi węgla kolejowego w Ostrołęce

Kolejarze Białostocczyzny będą pracować bezawaryjnie

Załoga ZNTK w Łapach postanowiła na cześć II Zjazdu PZPR zadania pięciu lat Planu 5-letniego wykonać do 15 maja br.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ły się węzły PKP Ostrołęka, Ostrołęka, Białystok i Elk.

Hasto: „Ani jednej awarii na naszej stacji” — realizować będą nie tylko pracownicy służby ruchu, ale także mechanicy, warsztatowcy, personel obsługi parowozów (palcze i maszyniści), manewrowi i zwrotnicze. Tak pogłębiają swoje zobo-

Skutki powodzi w AUSTRALII

LONDYN. — Jak już donosiliśmy, wschodnie wybrzeże Australii zostało spustoszone przez powódź, jak wynika z doniesień rozgłoszonych w Melbourne 23 osoby zginęły wskutek powodzi. Straty materialne obliczane są na kilka milionów funtów australijskich. W wielu miejscach powódź zaważyła toru kolejowe. Naprawa torów między Sydney a Brisbane potrwa przypuszczalnie około dwóch tygodni.

„INSPEKTORZY” Z WASZYNGTONU

Senatorowie amerykańscy kontrolują „lojalność” robotników francuskich

Podobną inspekcję przeprowadzą również we Włoszech, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii i Niemczech zachodnich

PARYŻ. — Jak donosi prasa francuska, do Paryża przybyli dwaj senatorowie amerykańscy — Bridges i Symington, by przeprowadzić inspekcję we francuskich fabrykach zbrojeniowych.

Komentując wizytę senatorów amerykańskich, dziennik „Humanite” stwierdza, że zadanie ich polega na tym: by

zbadać jak silne są wpływy Francuskiej Partii Komunistycznej, CGT i ruchu w obronie pokoju w zakładach zbrojeniowych, by zorganizować w tych zakładach śled donosicieli i omówić środki represji wobec „niepewnych elementów”. Dziennik podkreśla, że wizyta Bridgessa i Symingtona jest ingerencją w sprawy wewnętrzne Francji.

Agencja United Press podaje, że Bridges i Symington dokonają także inspekcji fabryk zbrojeniowych w Wielkiej Brytanii, Włoszech, Hiszpanii i Niemczech zachodnich. (w)

NA WZGÓRZACH LENINOWSKICH W MOSKWIE

Budowa największego ośrodka kinematografii radzieckiej

Wytwórnia ta będzie produkowała około 40 pełnometrażowych filmów kolorowych

MOSKWA. — Na Wzgórzach Leninowskich w Moskwie trwa w pełnym toku budowa największego ośrodka kinematografii radzieckiej — wytwórni „Bolszoj Mosfilm”. Wytwórnia ta będzie produkowała rocznie

co najmniej 40 pełnometrażowych filmów kolorowych.

Zajmuje ona obszar o powierzchni 600 tys. m².

Architekci i inżynierowie radzieccy dokładają wszelkich starań, aby stworzyć filmowcom jak najlepsze warunki owoce pracy twórczej. Obecnie buduje się dwa wielkie bloki z trzema pawilonami w każdym z nich. Dwa pawilony po 800 m² i jeden centralny o powierzchni 1.400 m². Znajdować się tu będą pomieszczenia dla aktorów, reżyserów i operatorów, jak również dla aparatury świetlnej, dekoracji i innych warsztatów pracy.

Prasa syjamska informuje, że Stany Zjednoczone zamierzają dostarczyć Syjamowi większą ilość uzbrojenia, w tym czołgów, artylerii przeciwpancernej, karabinów maszynowych oraz do pomocy w budowie szos o strategicznym znaczeniu.

USA uzbrajają Syjam

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi z powołaniem się na syjamski dziennik „Kiatissak”, że w Syjamie prowadzone są intensywne przygotowania wojenne kierowane przez grupę amerykańskich doradców wojskowych.

DNIA 27 BM.

NOWE WNIOSKI RACJONALIZATORSKIE

Przerwa w dostawie prądu

Jak nas informuje Zakład Sieci Elektrycznych w Białymstoku, w dniu 27 bm. w godz. 13-14 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej.

Przerwa jest konieczna ze względu na konserwację maszyn. Dostawa prądu przerwana będzie w Białymstoku i na terenie powiatów: białostockiego, łomżyńskiego, białeckiego, sokólskiego i wysokomazowieckiego.

DZIŚ O GODZINIE 10

I Zwyczajna Sesja MRN

W dniu dzisiejszym o godz. 10 w sali konferencyjnej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przy ul. Mickiewicza 3 odbędzie się I Zwyczajna Sesja MRN.

Na sesji omawiane będą między innymi sprawy dotyczące wykonania budżetu terenowego miasta za 1953 rok, perspektywy rozwoju rolnictwa na terenie miasta w latach 1954-55 oraz zadania w wlosennej kampanii siewnej.

Po złożeniu sprawozdania z dotychczasowej działalności Kolegium Orzekającego w sprawach karno-administracyjnych odbędzie się wybory do Kolegium.

Na sesji zatwierdzone zostaną plany pracy komisji MRN na I kwartał 1954 roku, dokonana zostanie też zmiana nazwy ulicy Surowskiej na ulicę Bronisława Wesołowskiego.

W I ZWYCZAJNEJ SESJI MRN WINNO WZIĄĆ UDZIAŁ JAK NAJWIĘCEJ MIESZKAŃCÓW BIAŁOSTOKU.

Projekt agregatu do mechanicznego tynkowania opracowała brygada inżynieryjno-robotnicza ZBM

Ogromne możliwości obniżki kosztów własnych i wzrostu wydajności pracy uzyskane przez mechanizację pracochłonnych robót i przez walkę z marnotrawstwem, prowadzą do poprawy naszego poziomu materialnego, do dalszego wzrostu tempa rozwoju gospodarki narodowej. Rozumiejmy to dobrze robotnicy zatrudnieni na budowach ZBM, którzy wnosząc co-

radz to nowe pomysły racjonalizatorskie, przekreślają stare normy i ukazują wspaniałe wzory nowego, socjalistycznego stosunku do pracy.

Znany wszystkim przodownik pracy tynkarz Władysław Surowiec skonstruował końcówkę do tynkownicy bezsprężarkowej, która ułatwi regulację rozprysku. Jak twierdzą rzeczoznawcy, skonstruowana przez W. Surowca końcówka jest w obecnej chwili najlepsza w Polsce. Inny przodownik pracy cieśla Filip Sylwestruk w oparciu o swe doświadczenia zdobyte w czasie pobytu w Związku Radzieckim skonstruował zastawkę do skrzyni taczki, która wyeliminuje spadanie przewozonej zaprawy. Ciekawy projekt urządzenia, zabezpieczającego wejście do sztybów windy, zgłosił Aleksy Pachywiec, a Ludomir Tomczak i inż. Borys Bibillo skonstruowali pancerną rozetę betonową.

Robotniczo-inżynieryjna brygada racjonalizatorska, do której należą: Józef Żukowski, Mikołaj Waszkiewicz, Władysław Surowiec, Henryk Beldowski, Henryk Laskowski i Remuś Pietrowicz zgłosiła projekt agregatu do mechanicznego tynkowania, który umożliwi zmechanizowanie tych robót. Nowy sposób lastykowania filarów okrągłych bez odeskowania opracował majster zdubski Izidor Piekarski.

Urządzenie do ogrzewania wody na budowie, które w znacznym stopniu przyczyni się do

wykorzystania energii cieplnej skonstruowali: ślusarz Jan Gieldziński i kierownik budowy Jan Stepański.

Dwa projekty racjonalizatorskie dotyczące konstrukcji pustaka kominowego i urządzenia do kopania dołów pod słupy zgłosił majster Henryk Tarembuk, a kierownik budowy Joachim Grzesz opracował projekt rusztowania do murowania i tynkowania oraz projekt urządzenia do bruzdowania ścian dla instalacji elektrycznych. Krany do ręcznych pomp-zabek, które umożliwiają spuszczenie wody i zabezpieczają pompy przed zamazaniem zastosował ślusarz Jan Górski.

Jest to tylko część pomysłów racjonalizatorskich, które wpłynęły do Klubu Techniki i Racjonalizacji przy ZBM w I kwartale bieżącego roku. (st)

O higienie trzeba pamiętać



Przy ul. Bolanichej mieszczą się Mleczarskie Zakłady Mleczarskie, skąd różne przetworzone produkty mleczne, masło, twaróg. Kierownikiem tej placówki jest ob. Kazimierz Dębowski. Ale kierownictwo MZM nie troszczy się o warunki sanitarne. Po wieloletnich lustracjach komisji sanitarnych, upomnieniach, a wreszcie karach, kierownictwo MZM w końcu ub. roku sprowadziło parę małych stółczyków z Łomży, aby zapewnić izolację wejść do mleczarni. Mamy te jednak zostały bezładnie wrzucone między plotem, a stółcami materiałów budowlanych i leżą dotychczas nieużytkowane. A wejście i wyjście z mleczarni jak były nie izolowane, tak i zostały. A przecież mamy są, trzeba je tylko nasycić płynem dezynfekującym i rozłożyć. Na zdjęciu: Wjazd do mleczarni, który czeka na stółczyki mające leżeć obok pod plotem. (Fot. "Gazeta" - T. Cz.)

DLA UCZCZENIA II ZJAZDU

3 dni przed terminem robotnicy warsztatów wagonowych wykonają plan kwartalny

Pracownicy Parowozowni Głównej I klasy w Białymstoku II Zjazd partii uczęszcza realizacją podjętych dodatkowych zobowiązań, przyczyniając się do przedterminowego wykonania planu kwartalnego i pięcioletniego Sześciolatki.

Drużyny parowozowe podjęły hasło „Ja walczę o najwyższą

oszczędność węgla” oraz zobowiązały się utrzymywać regularność jazdy pociągów w 100 proc., prowadzić pociągi o zwiększonym składzie i utrzymywać parowozy w stanie gotowości technicznej.

Pracownicy naprawy rewizyjnej parowozów zobowiązali się wykonać ponad plan kwartalny jedną naprawę parowozu do dnia 31 marca. 12 rewizji okresowych wagonów towarowych ponad plan dokonają robotnicy warsztatów wagonowych.

Zobowiązano się ponadto wykonywać wszystkie naprawy pa-

rowozów bez usterek, a plan kwartalny wykonać do dnia 28 marca tj. na 3 dni przed terminem.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO legitymację kolejową wydaną na nazwisko Dorozkiewicz Lucjan, zam. Siarosielec, ul. Białostocka 24. g 118-1

POSZUKUJĘ silnika do samochodu marki „DKW F7”, amortyzatorów, gaźnika firmy „Soleks” i innych części zamienne. Kłowski Stanisław, Białystok, skr. poczt. 16, tel. 3004. g 112-0

Kronika BIAŁOSTOCKA

TEATR

Teatr im. A. Węgiełka w Białymstoku: „Ruchome płaski” godz. 19.

KINA

„Północ”: „Nadziei za 2 grosze” poczt. 15.30, 18 i 20.30. (Dobrych od lat 18).

„Ton”: „Czekaj na mnie” godz. 17 i 19.

Przedprzedaż biletów normalnych do obu kin prowadzi „Orbis” (Rynek Kościuszki) codziennie w godzinach od 10 do 18.

KLUBY

Klub MPiK czynny od godz. 13 do 21.

Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 13 do 21 oprócz niedziel i świąt.

Księgarnia Klubu MPiK czynna w dni powszednie od 8 do 20, w niedzielę i święta od 12 do 19.

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 12 do 20.

Udziały wszelkich porad i wskazówek w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

WYSTAWY

Muzeum „Sztuka europejska XV-XVIII w. na tle stosunków społecznych”. Czynne oprócz niedziel i świąt od godz. 11 do 17, w niedzielę i święta od 10 do 17. Wstęp bezpłatny.

BIBLIOTEKI

Biblioteka i czytelnia mleczarska czynne od godz. 8 do 18.

Biblioteka naukowa AM czynna od godz. 9-21. Wypożyczalnia czynna od godz. 11-14.

Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.

Biblioteka Okr. Ośrodka Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych ul. Warszawska 63 czynna od godz. 8-15.

Biblioteka TPP-R czynna oprócz dni świątecznych i niedziel od godz. 13-21.

Biblioteka techniczna i czytelnia NOT (ul. Biała 1) czynne od godz. 14-21.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwny) tel. biura wezwań 09, informacji 555.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 lub 803.

Dziurka apteka nr 4 ul. Piękna 2 tel. 22-39.

PROGRAM RADIOWY

PROGRAM I NA FALI 1922 m

5.10 Audycja dla wsi; 5.25 Koncert poranny; 6.10 Muzyka poranna; 7.20 Muzyka rozrywkowa; 8.00 Koncert poranny; 8.55 „Legenda Tatr” — fragment powieści Tejmajera; 9.15 Muzyka rozrywkowa; 11.05 Dla klas III; 11.25 Muzyka i aktualności; 12.15 Radziecka muzyka ludowa; 12.45 Audycja dla wsi; 13.00 Koncert rozrywkowy; 15.30 Dla dzieci; 16.10 Tydzień muzyki radzieckiej; 17.00 Z życia muzyki ludowej; 17.30 Muzyka ludowa; 18.00 „Mikrofonem po kraju”; 18.40 Audycja dla słuchaczy szkół politycznych; 19.00 VII audycja Laureatów II Ogólnopolskiego Konkursu Śpiewaczego; 19.15 „Na młodzieżowej antenie”; 19.45 Audycja dla wsi; 20.34 Muzyka rozrywkowa; 21.05 Ty-

dzień muzyki radzieckiej; 21.50 Muzyka taneczna.

Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

PROGRAM II NA FALI 367 m

6.15 Muzyka poranna; 6.50 Koncert popularny; 7.20 Muzyka rozrywkowa; 8.00 Koncert poranny; 14.10 Dla klas I i II; 14.30 Dla klas V, VI, VII; 16.00 Pogadanka mgr A. Zatorskiej pt. „Obejdźmy się bez słońca”; 16.20 Koncert; 17.15 Muzyka baletowa; 18.30 Odpowiedzi „Fali 40”; 19.10 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla początkujących; 19.30 Muzyka i aktualności; 20.00 „Dla każdego coś miłego”; 21.25 Wiadomości sportowe; 22.00 „Sabotażysty” — opowiadanie A. Seghers; 22.20 Koncert symfoniczny muzyki skandynawskiej; 23.27 Muzyka operowa. Dzienniki: 6.30, 21.00.

T-5-10040

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

ŚLADEM krytyki prasowej

Ostatnio otrzymaliśmy kilka wyjaśnień od zakładów pracy dotyczących uwag krytycznych skierowanych pod ich adresem, a zamieszczonych na łamach naszej gazety. M. in. odpowiedziano na artykuł mówiący o złej jakości masła oślekowego tzw. wiejskiego, w którym często znajdują się zbyteczne do-

datki w postaci surowych ziemniaków, brukwi itp.

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” obiecał wzmoczyć kontrolę przy skupie masła. Każdą oślekę masła przed nabyciem będzie się przecinać. Jednocześnie wysłano do wszystkich PZGS-ów specjalne pisma, w których zwraca się uwagę pracowników na konieczność większego dbania o jakość kupowanego masła. Pracowników gminnych spółdzielni, w których skup jest najsłabszy, PZGS o to czy specjalną opieką.

Obsługa sklepu PSS przy ul. 1 Maja (naprzeciw bloków ZOR) skrytykowana za nietaktowne traktowanie klientów, zmieniła swój sposób bycia. Również robotnicy rozwijający lemoniadę wozem nr 27 za wykpiwanie klientów spotkali się z naganą ze strony kierownictwa.

Wierzmy, że zapobiegnie to podobnym incydentom w przyszłości. (zd)

KAMIEŃ — BRUKOWIEC
KAMIEŃ — ŁAMANY
ZWIR PRZESIEWANY
PIASKI BUDOWLANE
PIASKI KOPALNIANE
ZWIRY I POSPÓŁKI RZECZNE

dostarcza na budowy Spółdzielnia Pracy

„KRUSZYWO“

Warszawa, ul. Żelazna 31

k 22-0

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kierownika stołówek w Czarnej Wsi, rewidenta rachunkowości i kontystę zatrudni ZBM Oddział Zaopatrzenia Robotniczego, Białystok, ul. Dzierżyńskiego 14/16. k 40-0

Twarz na dzbanie zdawała się lekko uśmiechać. Oczy miała podniesione nieco ku górze, jakby z ciekawością. Bez szyderstwa, tylko z ciekawością. O czym on myśli? Koka nie żuje, bo policzki ma gładkie i nie widać, aby trzymał w ustach zwitek liści. Tak, nie żuje, uśmiecha się tylko i patrzy ciekawie. Może to więc jest Inka?

Sinchi siadł nagle na swoim posłaniu. Olsniła go mętna jeszcze i niepewna myśl. Inkwie nie żuła koka! Widzi się ich przecież często; przychodzi naczelnicy dzielnicy, niedawno był sam Capac Inka władający całą krainą Cuntisuyu, widzi się komendantów twierdzy, widzi się wielkich kapłanów, ale żaden z nich nie żuła liści koka!

Rozmawiają, czasem się uśmiechają, choć są między nimi starzy, rozkazują, pamiętają. A prości ludzie? Chyba tylko bardzo młodzi zachowują żywość. Potem koka daje im spokój i obojętność. Zawsze i na wszystkich obojętność. Zastłona na drzwiach, jak zawsze szerszych znacznie u dołu, zafalowała od nagłego powiewu, luczyno zamigotało i trzasnęło. Sinchi powoli położył się z powrotem, otulił płaszczem. Strzępy zasłyszanych niegdyś rozmów, planów, odczuwanych radości i żalów opadły jego pamięć. Wspominał nagle całe swoje życie.

Ojciec był rolnikiem. Co roku szedł na zebranie pachaki na podział ziemi. Skarżył się, że camayoc¹⁾ chyba przekupuje starszych, bo podział nie jest sprawiedliwy. Skarżył się, że młodych przybywa szybciej, nim można przygotować coraz wyższe, coraz wyższe tarasy urodzajnej ziemi, że tupu — działka gruntu — jest coraz mniejsza. Skarżył się, że pasterze, pilnujący wspólnych stad lam i alpaków, nie strzegą ich dość pilnie, a gdy pojawił się złośliwy czarny niedźwiedź, uciekli i stado się rozpieczęło. Skarżył się, że gdy całe ayllu²⁾ buduje dom dla nowoskojarzonych

¹⁾ Camayoc (czyt. kamajok) — urzędnik.
²⁾ Ayllu (czyt. ajllu) pierwotnie ród, potem najmniejsza jednostka administracyjna państwa Inków, obejmująca 10 rodzin.

małżeństw — budują niestarannie. Skarżył się, że gdy przychodzi trzęsienie ziemi, to osypują się tarasy pól chłopskich, a nie kapłańskich czy syna słońca. Skarżył się... tak, skarżył się stale, a potem zaczynał żuć liście koka i zapadał w ciężki, posępny spokój.

Czy to dobrze, czy źle? Camayoc, Curaca, Inka, gdy przychodzi jakaś wieść, gdy mają kłopot, gdy trzeba decydować i działać — nie żują koka. Myślą, oglądają zwoje quipu, wydają rozkazy. To chyba bardzo trudne i ciężkie. Ale — czy to nie oznacza żyć?

Głowa na wielkim dzbanie zdawała się uśmiechać.

To dzban z dalekich krajów, może chanca, fetysz domowy? Czy to dobrze i bezpiecznie tak mu się przyglądać? Może to on właśnie podszeptuje te myśli, te nowe, dziwne, męczące, ale zarazem tak podniecające myśli.

On, Sinchi, jest chasqui. Jest dobrym chasquim, więc go przeniesiono tutaj, na główną drogę. Pobiega jeszcze dwa, trzy lata. Potem nie będzie już zdany. Wróci do swej doliny, do swego ayllu. Jeżeli wróci... Bo mogą go posłać jako mitima gdzieś daleko. Na puste, gorące piaski Arequipa nad morze. Albo do gorących, dusznych lasów nad ti Hualtago czy Marañonem, w kamieniste wyżyny koło Titicaca albo na zielone wzgórza wśród pustyń, osnuwane przez ciężkie, dławiące, miesiącami trwające mgły, co spływają znad morza...

Mogą go zrobić górnikiem. Mogą mu kazać ożenić się, z jakąś obcą, obojętną dziewczyną. Na całe życie! A... a Illa?

Znow usiadł, czując uparte bicie serca. Illa... Nie może więc jej sobie wybrać, osiąść na roli, żyć i pracować wraz z nią przez całe życie? Nie może nawet marzyć, że ich miłość, zawinięta w maty, zostaną kiedyś posadzone obok siebie w cichej i niedostępnej jaskini skalnej?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Doquislaw Sufkowski
Liscie koka

(6)

Sinchi wybił się ze snu i podłożywszy ręce pod głowę zapatrzył się na stojący na stole ciemno malowany dzban na wodę. Nietutejszy. Pono takie dzbany robią Aymarowie za jeziorem Titicaca koło twierdzy Tiahuanaco. Daleko... Eh, żeby to móc zobaczyć święte jezioro i w ogóle świat... Ile to dni trzeba by biec? Gdyby tak zliczyć, ile on tutaj odbędzie drogi biegając wciąż na swoim odcinku, to już dawno pewnie byłby w Cuzco. Albo i dalej. Ale nie wolno.

Dzban miał kształt głowy ludzkiej, przybranej w żołnierski czepiec, osłaniający kark i uszy. Taki czepiec nosi też stale zarządca strażnicy. I wszyscy tucuyricokowie. To ciepło i wygodne. Ale żołnierze mają takie czepce ze skóry albo nawet obite metalem. Starsi pewnie srebrem. A Inkwie-wódzowie złotem. Choć nie. Widział przecież ten wielki oddział wojska, co ciągnął kiedyś ku północy. Wodzowie mieli helmy zdobne w pióra.

Poczuł zmęczenie, ale bez chęci snu. W takich chwilach dobrze jest pożuć trochę liści koka.

Sinchi sięgnął do torby, żołnierskiej torby, jaką posiadał każdy biegacz, ale nagle zatrzymał się. Koka da zaraz odpoczynek i spokój, ale też przerwie myśli i wspomnienia. Wszystkie stane się takie obojętne, takie nieważne... A to przecież takie właśnie ciekawe — pamiętać, wspominać, marzyć...

Zimowa sesja egzaminacyjna

W kwietniu ubiegłego roku w Warszawie odbył się Zjazd rektorów i dziekanów wszystkich wyższych uczelni w Polsce, poświęcony zagadnieniom nauki, a więc studiom oraz personelowi naukowemu.

W styczniu bieżącego roku na bazie wytycznych zjazdu kwietniowego odbył się w Gdańsku nowy Zjazd rektorów i dziekanów wszystkich politechnik i szkół inżynierskich, na którym w ciągu trzech dni dyskutowano nad problemami nauki technicznej w Polsce w świetle też przedzjazdowych II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Wśród wielu poruszanych zagadnień na czoło wysuwała się sprawa programów, przebiegu studiów oraz egzaminów, które traktowane są jako sprawdzanie, czy i w jakim stopniu student opanował materiał wyłożony przez profesora.

Dziekan WSI natychmiast po powrocie zorganizowali posiedzenia rad wydziałowych, na których przekazano wyniki narady rektorów i dziekanów. Przystąpiono do wprowadzenia w życie wytycznych, mających na celu podniesienie wyników nauczania na semestrze letnim oraz przeprowadzania egzaminów. Przekonsultowano na radach wydziałowych postępy każdego studiującego, kwalifikując go na sesję główną, poprawkową, bądź gdy wyniki pracy studenta nie rokowały pomyślnych rezultatów skierowano go w ogóle z listy słuchaczy WSI.

Ogółem na 3-ich wydziałach było 317 studiujących. W wyniku prac rad wydziałowych do puszczono do egzaminów w sesji głównej 281 studentów i skreślono 32.

Inż. Karol Białkowski

Rektor WSI w Białymstoku

Wśród skreślonych przeważają studenci I roku, którzy nie doceniając wymagań szkoły „zaryzykowali” studia, sądząc, że wyższa uczelnia typu wieczorowego będzie stawiać łatwiejsze wymagania od szkoły dziennej. Byli też studenci, którym warunki pracy zawodowej i przyjęte obowiązki nie pozwoliły na systematyczne uczęszczanie na zajęcia szkolne. Byli również studenci, którym zdrowie nie pozwoliło na jednoczesną pracę zawodową i zdobywanie wiedzy.

Nasza czteroletnia praktyka wykazuje, że młodzież z coraz większym uświadomieniem przychodzi do zdobywania wiedzy i odesiew na pierwszym roku stale maleje. Zwykle na I roku najwięcej odpada, na drugim roku b. mało, a na III tylko wypadki losowe powodują zaprzestanie studiów.

Rok I jest też i najtrudniejszy, gdyż przeważają na nim przedmioty teoretyczne jak ma tematyka, fizyka, chemia i geometria wykreślna. Przedmioty te, szczególnie matematyka, są przedmiotami ścisłymi i trudnymi do opanowania. Wymagają one dużego wysiłku umysłowego, wyrobienia wyobraźni i dlatego obecnie kładzie się duży nacisk na posługiwanie się różnymi pomocami naukowymi w celu łatwiejszego przyswajania zagadnień i do umysłowania pojęć.

Wyniki sesji egzaminacyjnej wykazały, że najczęściej ocen niedostatecznych było z matematyki. Należy zwrócić uwagę, że na słabe wyniki egzaminów z matematyki składa się także i program nauki w szkole średniej technicznej, gdzie na

ostatnim roku nie ma zupełnie matematyki, na co zwracano uwagę na naradzie rektorów i dziekanów. Ponadto od kandydata wymagana jest dwuletnia praktyka zawodowa.

Zatem co najmniej 3 lata kandydat na WSI nie miał do czynienia z matematyką. Nasza uczelnia nie może przepuścić studenta bez dokładnego sprawozdania stopnia opanowania tych podstawowych przedmiotów, i dlatego widzimy duży wysiłek profesorów, asystentów i studentów w pokonywaniu tych trudności.

Przeciętnie studenci mają po cztery egzaminy w każdej sesji, jedynie w ostatnim roku ilość egzaminów ogranicza się do dwóch, a nawet jednego.

W bieżącej sesji egzaminacyjnej zdawali swoje ostatnie egzaminy studenci IV roku w dziale mechanicznego i elektrycznego, by w miesiącu maju przystąpić do państwowego egzaminu dyplomowego — pierwszego w naszej uczelni. Obecnie 62 osoby przygotowują się do zdobywania dyplomu inżynierskiego. Konsultacje z profesorem Politechniki Warszawskiej wykazały, że studenci z całą powagą przystępują do tego egzaminu, opracowując ze zrozumieniem i skrupulatnością swoje prace dyplomowe.

Młodsze roczniki, biorąc przykład z najstarszego, przygotowują się starannie do egzaminów, osiągając pomyślne rezultaty. III rok przystąpił do egzaminów w 100 proc. II rok — w 98 proc. Najbardziej wypadł rok I, gdyż do egzaminów w sesji głównej zostało dopuszczonych 79 proc. studentów.

Widzimy więc, że przed uczelnią stoi zagadnienie rozłożenia jeszcze silniejszej opieki nad I rokiem.

Obecnie, kiedy szkoła przechodzi do nowego obszernego pomieszczenia przy ul. Grunwaldzkiej, warunki nauczania polepszą się. Wprawdzie i tu kierownictwo WSI oczekuje dużego wysiłku nad przystosowaniem tych pomieszczeń do potrzeb uczelni. Istnieje jednak nadzieja, że przy pomocy czynników społecznych, a w szczególności Wojewódzkiego Komitetu Budowy Szkół i Ośrodków Kulturalnych częściowa adaptacja budynku dla potrzeb WSI zostanie w bieżącym roku wykonana i wyniki letniej sesji egzaminacyjnej będą jeszcze lepsze od bieżących.

GAZETA SPOTOWA

Sukces naszych narciarzy

8 miejsce w „Pucharze Nizin” i 6 w Akademickich Mistrzostwach Polski

Jak już donosiliśmy niedawno wócił z Gdańska narciarze naszego województwa, którzy brali udział w zawodach narciarskich o „Puchar Nizin”. Ekipa naszych narciarzy liczyła 16 zawodników. W skład reprezentacji weszli zawodnicy AZS, Gwardii i Startu.

W ogólnej punktacji województwo nasze zajęło 8 miejsce na 14 startujących reprezentacji. Najlepszymi zawodnikami

naszej ekipy byli: Adam Wilk (AZS), który zajął czwarte miejsce w otwartym konkursie skoków, oraz Jelski (AZS), który uzyskał najlepszy czas w sztafecie. Z naszych zawodniczek bezapelacyjnie najlepszą była Andrzejka (AZS), która była jedną z najlepszych w sztafecie. Wypadły również pozostałe zawodniczki AZS jak Zdrojewska (8 miejsce w biegu na 10 km junierek) i Sztengel (16 miejsce w biegu na 10 km kobiet).

Wchodzący w skład naszej reprezentacji zawodnicy Gwardii i Startu nie odegrali w „Pucharze Nizin” żadnej roli i zajęli niepunktowane miejsca.

Przy okazji warto też wspomnieć o dobrych wynikach narciarzy AZS na Akademickich Mi-

strzostwach Polski w Zakopanem. Nasi akademicy zajęli tam szóste miejsce na 11 startujących reprezentacji. Nasi akademicy byli lepsi od zawodników takich okęgów jak Stalinogród, Gliwice i Olsztyn. Warto tu przypomnieć, że w zeszłych mistrzostwach nasza reprezentacja zajęła ostatnie miejsce. Z tego wniosek, że narciarze białostockiego AZS zrobili znaczne postępy.

Wszystko to potwierdza naszą tezę, że zorganizowane niedawno na narciarskie mistrzostwa województwa bez udziału zawodników AZS nie dały wcale dozwieriedlenia rzeczywistego poziomu naszego narciarstwa. Przy udziale zawodników AZS wyniki ich byłyby na pewno znacznie lepsze. (fl)

Narciarze polscy wyjechali do NRD

WARSZAWA. — W poniedziałek 22 bm. wyjechała do NRD drużyna narciarzy polskich, która weźmie udział w narciarskich mistrzostwach Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Oberhofie. W skład drużyny polskiej wchodzi skoczek: Kula, Wierczok, Huczek i Polok, biegacze: Bukowski, Kwapien, Holeska, Gąbrowski, biegaczkę: Helena Gasiennica-Bukowa, Krzeptowska oraz Dominik.

W kombinacji klasycznej reprezentować będą Polskę w Oberhofie następujący zawodnicy: Józef Krzeptowski-Daniel, Kowalski i Raszka.

Wraz z zawodnikami wyjechał trenerzy St. Marusz i St. Mróz.

W EŁKU

Zimowa Spartakiada Szkół Średnich

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Ełku i Wojewódzka Spartakiada Zimowa Szkół Średnich. Spartakiada wyłoniła najlepszych narciarzy — uczniów szkół średnich naszego województwa, którzy wezmą udział w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Szkół Średnich.

Zawody dostarczyły wiele emocji mieszkańcom Ełku. Na trasie biegów i wokół lodowiska zgromadziło się wiele publiczności.

Zawody rozegrano w następujących konkurencjach: bieg sztafetowy, bieg płaski, slalom, konkurencji łyżwiarskich odbyły się zawody w jeździe szybkiej i figurowej.

Bieg sztafetowy dziewcząt na dystansie 3x2 km wygrał zespół z Ełku w czasie 55 min. i 22 sek. W sztafecie dziewcząt 3x4 km najlepszy był zespół z Sejna. W sztafecie 3x3 km chłopców triumfował również zespół z Sejna.

W biegu płaskim dziewcząt na dystansie 3 km zwyciężyła Janina Lisota (Sejny) w czasie 17 min i 3 sek. Bieg na dystansie 6 km wygrała Wanda Ronał (Sejny) w czasie 39 min. i 15 sek.

Zwycięzca biegu płaskiego chłopców na dystansie 9 km został Jan Snański (Augustów) w czasie 36 min. i 7 sek.

Slalom wygrał Jerzy Lubowski (Augustów) przed Zdzisławem Soroką (Goldap).

W jeździe szybkiej na lodzie (1000 m) zwyciężył St. Mitroł (Augustów) w czasie 2 min. i 22 sek. Wśród dziewcząt najlepszą była Grażyna Rogowska (Suwałki), która na trasie długości 300 m uzyskała czas 51,08. Na dystansie 500 m najlepszą była Irena Rydzewska (Ełk).

Grzegorz Dubowski korespondent

Z narciarskich mistrzostw świata w Falun



Na zdjęciu: Zawodnik radziecki Włodzimierz Kuzin, mistrz świata w biegu na 30 i 50 km, w otoczeniu wielbicieli. (Fot. — CAF)

MOSKWA-DLA WARSZAWY

Przedsiębiorstwa Federacji Rosyjskiej, Ukrainy, Gruzji, Armenii wysyłają swą produkcję na budowę warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki.

Bogate dary posyła do Warszawy Moskwa. Dziesiątki przedsiębiorstw stolicy radzieckiej pracują nad wykonaniem szacowanych zamówień. Najwybitniejsi mistrzowie wkładają cały swój talent i umiejętności w wykonanie części, które mają ozdobić salę Pałacu.

Moskiewska fabryka obróbiła kamień (w Wodnikach) wykonuje z białego jak śnieg marmuru ukraińskiego schody, łuki, portale i inne elementy zdobnicze, które ulepszą hall teatru dla dzieci i teatru kukielek. W tejże fabryce wykonuje się sto marmurowych kolumn, które ustawia się w głównych salach Pałacu. Z kolorowego marmuru ukraińskiego przygotowuje się płyty do posadzek mozaikowych, z ciemnego marmuru kaukaskiego o białych żyłkach — pilastry do hallu.

Fabryka Metrostroju nr 8 w Kijowie z ukraińskiego marmuru białego i koloru kości słoniowej — ornamenty, schody, oblicowanie portali i inne części. W lutym wysła swą produkcję do Warszawy również i zakłady kamieniarskie im. Mossowiec.

Warszaty „Głównoprojektu” wykonały z nierdzewnej stali oblicowanie iglicy, wieńczącej centralną część Pałacu. Obecnie najlepsi specjaliści warszawscy przystąpili do produkcji 300 wspaniałych żyrandoli.

Wielkie partie różnego rodzaju bloków ceramicznych i płyt do oblicowania wysyła do Warszawy — Łobnieńska Fabryka Wyrobów Ceramicznych. Cerkwińska Fabryka Bloków Ceramicznych oraz Moskiewska Fabryka Płyt Ceramicznych.

Poważny wkład w budowę warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki wnoszą moskiewscy konstruktorzy maszyn. Fabryka „Podjominik” produkująca windy dla wysokociśniskowych moskiewskich, przeprowadziła w styczniu częściowy montaż sześciu szybkościowych wind przeznaczonych dla Pałacu Kultury i Nauki. W konstrukcji wind za-

stosowano szereg ulepszeń. W najbliższym czasie fabryka wyśle jeszcze 14 wind.

Zakłady Prosnieńskie wykonują urządzenia klimatyzacyjne i wentylacyjne gmachu. Pod adresem Pałacu wysyła też swe wyroby fabryka „Kompresor”, fabryka transformatorów, przedsiębiorstwa zjednoczenia „San tehdet”, Karaczarowskie Zakłady Mechaniczne, fabryka „Siewierianin” i szereg innych przedsiębiorstw moskiewskich.

Wychowanek Akademii Sztabu Generalnego w Petersburgu, kapitan artylerii Jarosław Dąbrowski serdecznie przyjaźnił się ze swym kolegą Zygmuntem Sierakowskim. Obaj pragnęli wolności dla swego kraju i obalenia tyranii carskiej, kładąc się w poprzek na drodze postępu i sprawiedliwości społecznej. Tego samego pragnął też ich kolega kapitan Andrzej Afanasjewicz Potiebnia, którego ukraińskie serce, ukryte pod szynem carskiego mundurku było równie gorąco pragnieniem wolności dla wszystkich uciskanych przez carat narodów, jak też powszechnej sprawiedliwości dla ludów rozległego imperium carów. Drogi ich życia — Polaka i Ukraińca, spotły się mocno w Warszawie.

Dąbrowski pragnął sprząć polski, narodowy ruch wyzwolenia z rewolucyjną socjalną na całym obszarze Rosji. Przyjaciel jego, Potiebnia, pragnął tego samego: „zapewnić — jak raportował Dąbrowski Komitetowi Centralnemu Narodowemu — że po rozszerzeniu się powstania na kraj cały dozwolimy im formować wolne rosyjskie drużyny republikańskie, które będą wkraczać do Rosji i tam podnosić sztandar rewolucji”.

W atmosferze ścisłej współpracy polskich spiskowców powstańców z rosyjskimi i ukraińskimi rewolucjonistami dojrzewa plan oddania powstańcom twierdz Modlina i Dębina z całym ich uzbroje-

Potiebnia — ukraiński przyjaciel Dąbrowskiego

nem i działaniami, poza tym stawienia do dyspozycji polskiego ruchu niektórych oddziałów stacjonowanych tam garnizonów. W związku z tym planem wydano następującą odezwę do żołnierzy carskiej armii:

„Salut! Wy nieszczęśliwi, wy wsłomieni ogniem! Polacy przeciwstawiają nam rękę pomocy. Sojedinimsia s nimi i niech nie budzą się siły przeciwstawia nam! My, oficerzy wasz gotujemy siołit’ golowu za swoju i waszu swobodu, za swobodu narodu Russkiego i Polskiego, powiedziom was na eto wielikojie dieło!”

Kiedy na zebraniu wojskowych spiskowców, które odbyło się w Łasku Białym, przedstawiciel „Białych” starał się stordować wspólną akcję Polaków i Rosjan, przyjaciel Dąbrowskiego — uwięzionego wówczas w Cytadeli warszawskiej — kapitan Andrzej Potiebnia stawiał do dyspozycji Rządu Powstańczego dwa oddziały w pełnym uzbrojeniu, pozostające pod jego komendą.

Pod wpływem Hercena i Czernyszewskiego Potiebnia wstąpił na drogę zdecydowanej walki o wolną, demokratyczną Rosję i Ukrainę, o wy-

zwolenie narodów uciskanych przez carat i pozostał jej wierny do ostatka. Kiedy znalazł się w Warszawie organizuje wojskową konspirację wśród garnizonów stacjonowanych w Królestwie, wiąże się z organizacją rewolucyjną „Ziemia i Wola”, koresponduje z Czernyszewskim i Hercenem, do którego w czerwcu 1862 r. pisze: „Zbliżyliśmy się tak do lece do patriotów polskich, że w każdym wypadku weźmiemy bezpośredni udział w powstaniu polskim”.

Kapitan Potiebnia zaprzysięga coraz to nowych spiskowców spośród młodzieży oficerskiej. Kiedy zaś w czerwcu 1862 r. zostaje odkryty spisek Arnholda, a on sam ginie od salwy plutonu egzekucyjnego w fosie modlińskiej Potiebnia osobiście dokonuje w Ogrodzie Saskim zamachu na generała Luersa, sprawcę tego wyroku.

Zdekonspirowany wobec swych władz wojskowych Potiebnia znika z widowni i pozostaje pracować w ukryciu. W przebraniu odwiecznej carskiej twierdzy i garnizonu Królestwa, wzmacniając wszędzie i utwierdzając organizację spiskowców. Wyjeżdża do Londynu uzgodnić z Hercenem plany dalszych wystąpień rewolu-

cyjnych Rosjan i współpracy z Polakami. Kiedy zaś następuje wybuch powstania, Potiebnia, znajdujący się wówczas w okolicy Gór Świętokrzyskich, oddaje się ze swoimi ludźmi pod rozkazy Langiewicza, organizującego w okolicy Olkusza zbrojny opór.

Zaagitowani przez Potiebnia członkowie organizacji „Ziemia i Wola” przystępują masowo do ruchu powstańczego. W szeregach powstańców widzimy kilkuset Rosjan i Ukraińców, opiętych wprawdzie carskim szynem, ale kierujących broń przeciwko zleniawidzonemu caratowi. Imiona ich z Andrzejem Potiebnia na czele, zdobywa obecnie z archiwalnego pyłu Instytut Polsko-Radziecki w Warszawie.

W dniach 2—5 marca 1863 r. toczy się trzydniowa bitwa pod Skąlą. Niefortunny dyktator Langiewicz, zaufany obozu „Białych”, stara się nie dopuścić do współpracy Polaków z Rosjanami we wspólnej akcji rewolucyjno-wyzwolenczej. Trzyma więc Potiebnia — absolwenta Akademii Sztabu — z dala od planów operacyjnych, mówiąc: „Nie ufam moskiewskim liberalom”. Potiebnia, któremu powierzono oddział polskich

kosynierów, wdzierza się bohatercko na mur cmentarza, obsadzonego przez kozaków i piechotę majora Scholtzenwolda, pieczętując własną krwią oddanie wspólnej sprawie — walce o wolność i sprawiedliwość społeczną.

„Nie wiedziała kula rosyjska, która ugodziła Potiebnia — pisze Hercen w „Kołoko-le” — jakie życie przerwała w okresie rozkwitu. Rosja nie mogła złożyć na pionierem ołtarzu wyzwolenia Polski har-dziej czystej, pełnej samozaparcia i oddania ofiary odkupienia”.

Przypominając postać tego Ukraińca-bohatera, składamy hold tradycjom walki, tęczowych od najdawniejszych czasów, wspólnie przez narody polski, rosyjski i ukraiński przeciwko wszelkiej przemocy i jarzmu. Tak jak wyrazi-cielem ich był niegdyś wódz wyzwolenczej wojny narodu ukraińskiego Chmielnicki, wspierający polskie powstanie Kostki Napierskiego, tak jak rewolucyjny zryw Dekabrystów spłóli się z powstaniem listopadowym, a powstanie styczniowe użyła krew setek Rosjan i Ukraińców, walczących po stronie słusznej sprawy — tak obecnie Armia Radziecka, u której boku walcząli Kościuszkowcy „za naszą i waszą wolność”, pomaga nam odzyskać wolną i sprawiedliwą Ojczyznę, Polskę Ludową, o jakiej marzyły minione pokolenia.

A. Czerwiński